

Weryfikator nadal bez uprawnień

Projekt rozporządzenia w sprawie wzorów zgłoszenia prac geodezyjnych, zawiadomienia o przekazaniu wyników zgłoszonych prac oraz protokołu weryfikacji wyników zgłoszonych prac geodezyjnych opublikowany 20 maja wymagał od weryfikatora pracy geodezyjnej posiadania uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii. Jednak podczas konsultacji społecznych zapis ten oprostował m.in. Związek Powiatów Polskich. Zwrócono wówczas uwagę, że w pkt 2 („Osoba dokonująca weryfikacji”) wzoru protokołu weryfikacji wyników zgłoszonych prac geodezyjnych zamiast dotychczasowej rubryki „stanowisko służbowe” pojawił się zapis „numer uprawnień zawodowych”.



– To bardzo daleko idąca zmiana, wymagająca zapewnienia starostom środków na pokrycie kosztów zatrudnienia odpowiedniej liczby osób legitymujących się uprawnieniami zawodowymi – na ten temat milczy jednak Ocena Skutków Regulacji. (...) Ostatnia nowelizacja ustawy **Prawo geodezyjne i kartograficzne** nie zmieniła wytycznych do wydania przedmiotowego rozporządzenia, stąd też zaproponowana zmiana nie jest konsekwencją modyfikacji treści podstawy

do wydania rozporządzenia. Tym samym rozwiązaniem są dwa: albo zapewnienie odpowiednich środków finansowych idących za proponowanym brzmieniem, albo nadanie mu kształtu analogicznego do brzmienia dotychczasowego – napisał prezes Zarządu ZPP Andrzej Płonka.

W odpowiedzi na ten postulat przywrócono dotychczasowy zapis formularza. 3 lipca projekt skierowano do podpisu ministra. Nowy akt ma zastąpić rozporządzenie **ws. formularzy dotyczących zgłaszania prac geodezyjnych i prac kartograficznych, zawiadomienia o wykonaniu tych prac oraz przekazywania ich wyników do PZGiK**, które obowiązuje od 2014 r. Przygotowanie nowego rozporządzenia jest związane z nowelizacją **Pgik**, która zacznie obowiązywać 31 lipca br. Więcej o projekcie tego aktu wykonawczego pisaliśmy w **GEODECIE 6/2020** oraz na **Geoforum.pl**.

Redakcja

Scalania zgodne z konstytucją

Senat przedłożył Sejmowi projekt nowelizacji ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych oraz ustawy o scalaniu i wymianie gruntów, który ma dostosować obowiązujące przepisy do zgodności z konstytucją. Przypomnijmy, że wyrokiem z 18 kwietnia ubiegłego roku [sygn. akt SK 21/17] Trybunał Konstytucyjny uznał, iż **art. 33 ust. 2 ustawy o scalaniu i wymianie gruntów jest niezgodny z ustawą zasadniczą**, uniemożliwia bowiem stwierdzenie wydania ostatecznej decyzji o zatwierdzeniu projektu scalania z naruszeniem prawa. Postępowanie było efektem skargi konstytucyjnej. Skarżąca wskazała w niej, że kwestionowana norma prawna nie pozwoliła organom administracji i sądom administracyjnym na zbadanie zgodności z prawem ostatecznej decyzji o zatwierdzeniu projektu scalenia, w szczególności uniemożliwiła stwierdzenie, że decyzja ta została wydana z naruszeniem prawa. Skutkiem tego wyroku nie jest utrata mocy obowiązującej art. 33 ust. 2, ale wyeliminowanie znaczenia tego przepisu, które zostało wskazane w sentencji orzeczenia jako niekonstytucyjne.

Celem nowelizacji jest wprowadzenie możliwości stwierdzenia w odniesieniu do decyzji o scaleniu i wymianie gruntów, że została ona wydana z naruszeniem prawa. Umożliwi to stronie takiej decyzji żądanie odszkodowania. Projekt nowelizacji na **Geoforum.pl** w wiadomości z 30 czerwca.

JK

Kara dla GGK za naruszenie RODO

Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych nałożył na głównego geodetę kraju 100 tys. zł kary za utrudnianie kontroli dotyczącej publikacji numerów ksiąg wieczystych w Geoportalu. Jak czytamy w komunikacie, GGK miał nie zapewnić organowi nadzorcemu dostępu do pomieszczeń, sprzętu i środków służących do przetwarzania danych osobowych oraz dostępu do danych osobowych i informacji niezbędnych prezesowi UODO do realizacji jego zadań. Ponadto GGK miał nie współpracować z kontrolerami w trakcie ich działań. Tym samym w ocenie prezesa UODO główny geodeta kraju naruszył przepisy unijnego rozporządzenia ws. danych osobowych (RODO). Do kompetencji prezesa UODO należy bowiem monitorowanie oraz egzekwowanie stosowania zapisów tego aktu i w tym celu prawo zapewnia mu określone uprawnienia. Wśród nich jest m.in. prawo do uzyskania od administratora i podmiotu przetwarzającego dostępu do wszelkich danych osobowych, niezbędnych informacji, a także wszystkich jego pomieszczeń, w tym do sprzętu i środków do przetwarzania danych. Więcej o przebiegu kontroli w relacji UODO na **Geoforum.pl** w wiadomości z 17 lipca.

Warto przypomnieć, że do powyższych zarzutów GGK Waldemar Izdebski od-

niósł się jeszcze w kwietniu. „Kontrola w GUGiK się odbyła, o czym świadczy sporządzony protokół. W rzeczywistości nie pozwoliłem tylko na to, aby kontrolerzy mogli przeprowadzić kontrolę przy założeniu, że numery KW są danymi osobowymi, bo tego właśnie dotyczy spór i kontrola nie była potrzebna do jego rozstrzygnięcia. Spór musi być rozstrzygnięty na gruncie prawa, ponieważ opinia Prezesa UODO pozostaje jedynie jego opinią i podlega weryfikacji przez sąd administracyjny” – wyjaśniał Waldemar Izdebski. Od decyzji UODO o nałożeniu kary przysługuje prawo odwołania się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, co wstrzymuje jej wykonanie.

Trzeba również dodać, że na początku lipca Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie odmówił wstrzymania wykonania zaskarżonego przez głównego geodetę kraju postanowienia prezesa UODO ograniczającego przetwarzanie danych osobowych w zakresie numerów ksiąg wieczystych w Geoportalu. Sąd nie wchodził przy tym w merytorykę sporu między GGK i UODO, a więc czy numery ksiąg wieczystych należy traktować jako dane osobowe i w konsekwencji czy można je publikować w internecie.

JK